

Krzysztof Świdorski

W kwestii pojęcia przedsiębiorstwa w kodeksie cywilnym (art. 55¹)

I

1) Nowelizacja kodeksu cywilnego ustawą z dnia 28 lipca 1990 r. wprowadziła do treści tego aktu prawnego definicję przedsiębiorstwa¹. Poprzednio określenie tej jednostki gospodarczej było zawarte w kodeksie handlowym². Dokonana zmiana spowodowała istotne konsekwencje. Umieszczenie bowiem definicji przedsiębiorstwa w ramach części ogólnej kodeksu cywilnego niewątpliwie podnosi rangę tego pojęcia, zapewnia mu ważne miejsce w strukturze przepisów kodeksowych, zwłaszcza tych odnoszących się do mienia. W literaturze prawniczej art. 55¹ k.c. wywołał wiele wątpliwości. Podnoszono między innymi, że jego treść nie jest wystarczająco jednoznaczna. Został także sformułowany zarzut, iż rozważany przepis nie zachowuje wymaganej dla tekstu prawnego precyzji. Były głosy o niestarannej jego redakcji³ oraz zarzut, że wprowadzając nowelę lipcową do kodeksu cywilnego w 1990 r., ustawodawca przyjął

¹ Ustawa z dnia 28.07.1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U. z 1990 r. Nr 55, poz. 321).

² Art. 40 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27.06.1934 r. (Dz.U. z 1934 r. Nr 57, poz. 502 z późn. zm.).

³ Tak J. Preussner-Zamorska, E. Trapie, *Zastaw na prawach w prawie polskim i niemieckim ze szczególnym uwzględnieniem problematyki praw na dobrach niematerialnych*, Krakowskie Studia Prawnicze 1992, s. 45.

„metodę kapusty”, dodając nowe liście, a jednym z takich liści ma być art. 55' k.c.⁴ Co więcej, już sama treść tego przepisu implikuje wątpliwości co do jego znaczenia⁵.

Mimo że termin „przedsiębiorstwo” występował w kodeksie cywilnym już od początku obowiązywania tego aktu (np. art. 49 i 526), to jednak ani w doktrynie, ani w judykaturze nie została podjęta przed 1990 r. próba pogłębionej refleksji teoretycznej nad pojęciem przedsiębiorstwa⁶. Nie sprzyjał takim rozważaniom ówczesny stan prawny, nie istniała też potrzeba społeczno-gospodarcza, która mogła skierować uwagę nauki na to zagadnienie. Również art. 55' k.c. nie był dotychczas przedmiotem szczegółowej analizy. Stąd nie powstało do tej pory odrębne opracowanie monograficzne poświęcone pojęciu przedsiębiorstwa. Stwierdzenie to nie oznacza, że kwestie dotyczące rozważanego pojęcia w ogóle nie były przedmiotem zainteresowania. Uwagi w tym zakresie występują na tle rozważań o skutkach prawnych sprzedaży przedsiębiorstwa państwowego⁷, o kwestii rozgraniczenia odpowiedzialności za długi zbywanego przedsiębiorstwa⁸, dzierżawy i użytkowania przedsiębiorstwa⁹, wnoszenia przedsiębiorstwa do spółek kapitałowych tytułem wkładu niepienięż-

⁴J. Skąpski, *O stanie i potrzebach prawa cywilnego - uwag kilka*, Przegląd Sądowy 1992, nr 7-8, s. 8.

⁵Wątpliwości te podnoszą m.in.: B. S o l l y s, *Sprzedaż przedsiębiorstwa państwowego*, PPH 1995, nr 7, s. 19; M. L i t w i ń s k a, *Pojęcie przedsiębiorstwa w prawie handlowym i cywilnym. Przedsiębiorstwo jako przedmiot obrotu*, cz. I, PPH 1993, nr 4, s. 8.

⁶Zagadnienie to podejmowane było tylko incydentalnie, zob. np. A. K u n i c k i, *Glosa do orzeczenia Sądu Woj. dla m.st. Warszawy z dnia 01.02.1962 r.* Cr 2226/61, PiP 1963, nr 2; S. B u c z k o w s k i, *Glosa do orzeczenia SN z dnia 10.01.1972 r.* I CR 359/71, OSPiKA 1972, nr 12, poz. 232. Wyjątek stanowi praca M. P o Ź n i a k - N i e d z i e l s k i e j, *Pojęcie przedsiębiorstwa a jego majątek*, Annales UMCS, vol. XXIX, Lublin 1982.

⁷Np. B. S o l l y s, *Sprzedaż przedsiębiorstwa państwowego*, PPH 1995, nr 7.

⁸Np. M. G m a j, *Odpowiedzialność sprzedawcy i nabywcy przedsiębiorstwa w świetle art. 526 kc.*, Paestra 1993, nr 5-6; J. W i d i o, *Zakres stosowania art. 526 k.c. w odniesieniu do przepisów o zbyciu przedsiębiorstwa*, PPH 1996, nr 1; M. P o Ź n i a k - N i e d z i e l s k a, *Zbycie przedsiębiorstwa w świetle zmian w kodeksie cywilnym*, PiP 1991, nr 6; M. L i t w i ń s k a, *Pojęcie przedsiębiorstwa w prawie handlowym i cywilnym. Przedsiębiorstwo jako przedmiot obrotu*, cz. I i II, PPH 1993, nr 4 i 5.

⁹Np. M. L i t w i ń s k a, *Dzierżawa i użytkowanie przedsiębiorstwa w świetle art. 55-k.c.*, PPH 1994, nr 3.

nego¹⁰, prywatyzacji likwidacyjnej przedsiębiorstw państwowych i leasingu pracowniczego na przedsiębiorstwie¹¹. Do pojęcia przedsiębiorstwa nawiązywano także w ramach dyskusji nad charakterem prawnym przedsiębiorstwa¹².

Nie da się zaprzeczyć, że punktem wyjścia dla rozstrzygnięcia szczegółowych problemów jest ustalenie pojęcia przedsiębiorstwa zdefiniowanego w art. 55¹ k.c. Odwołanie się do tego pojęcia może okazać się pomocne przy omawianiu wielu instytucji prawa cywilnego i handlowego. U podstaw niniejszych rozważań leży założenie, że art. 55' k.c. formułuje definicję przedsiębiorstwa. Założenie takie jest konieczne z uwagi na fakt, iż w piśmiennictwie pojawił się pogląd, wedle którego „art. 55' k.c. nie zawiera - wbrew pozorom - definicji przedsiębiorstwa”¹³. Natomiast celem rozważań jest rekonstrukcja pojęcia przedsiębiorstwa takiego, o jakim mowa w art. 55' k.c. Powołany przepis wyraża treść, na podstawie której należy dopiero, w drodze zabiegów interpretacyjnych, zrekonstruować ustawową definicję przedsiębiorstwa. Próba ustalenia definicji przedsiębiorstwa oraz charakterystyka jej elementów zostaną poprzedzone odwołaniem się do wykładni historycznej.

2) Poprzednikiem i pierwowzorem omawianego przepisu był art. 40 kodeksu handlowego, uchylony przez art. VI § 1 ustawy z dnia 23.04.1964 r. - Przepisy wprowadzające kodeks cywilny¹⁴. Należy pamiętać, że unormowanie zawarte w art. 40 k.h. było oryginalnym osiągnięciem polskiego prawodawcy i nie miało pierwowzoru w ustawodawstwie obcym¹⁵. Patrząc na zasób leksykalny i układ graficzny art. 55' k.c., nie ulega wąt-

¹⁰ Np. D. Strzępek, *Przedsiębiorstwo jako przedmiot wkładu niepieniężnego w spółkach kapitałowych*, Radca Prawny 1995, nr 4; M. Litwińska, *Komentarz do uchwały SN z dnia 22.05.1996 r. III CZP 49/96*, PPH 1997, nr 3.

¹¹ Np. Z. Kuniewicz, *Niektóre zagadnienia prywatyzacji likwidacyjnej przedsiębiorstw państwowych*, PUG 1992, nr 2-3; G. Bieniek, *Likwidacja przedsiębiorstwa państwowego*, Zielona Góra 1992; J. Baehr, *Spółka z udziałem kapitałowym pracowników*, Warszawa-Poznań 1993.

¹² Zob. J. Widło, *Pojęcie przedsiębiorstwa*, PPH 1997, nr 7; T. Komosa, J. Tropaczynska, *Charakter prawny przedsiębiorstwa*, PPH 1996, nr 8.

¹³ J. Preussner-Zamorska, *Konstrukcja prawa do przedsiębiorstwa i jej konsekwencje w świetle nowej regulacji prawnej - glos w dyskusji*, Rejent 1992, nr 2, s. 34.

¹⁴ Dz.U. z 1964 r. Nr 16, poz. 94 z późn. zm.

¹⁵ Tak J. Weber, *Zbycie przedsiębiorstwa*, Warszawa 1935, s. 65; J. Namitkiewicz, *Kodeks handlowy. Komentarz*, t. I, Warszawa 1934, s. 69.

pliwości, iż prawodawca, konstruując ten przepis, korzystał szeroko z dawnego art. 40 k.h.¹⁶ Na pierwszy rzut oka art. 55' k.c. wydaje się być powtórzeniem treści zawartej w dawnym art. 40 k.h. Podobieństwo obu przepisów widoczne jest w ich warstwie werbalnej, a nade wszystko w sposobie użycia środków paralingwistycznych¹⁷. Przechodząc jednak z płaszczyzny redakcyjnej do oceny znaczenia normatywnego omawianych artykułów, należy stwierdzić całkowitą odmienność tych znaczeń. Dawny art. 40 k.h. i obecny art. 55' k.c. formułują normy różnego rodzaju. Pierwszy z nich zawiera regułę interpretacyjną drugi natomiast jest definicją legalną. Wniosek taki wynika z treści początkowych wyrażen zawartych w obu przepisach. Wyrażenia te oddzielone są graficznie od następującego po nich wyciszenia składników przedsiębiorstwa.

Art. 40 k.h. należy traktować tylko jako regułę interpretacyjną według której zbycie przedsiębiorstwa obejmuje wszystko, co wchodzi w skład przedsiębiorstwa jako zorganizowanej całości¹⁸. Przepis ten stanowił wskazówkę co do określenia tego, co wchodzi w skład przedsiębiorstwa w momencie jego zbycia, gdy w sposób jasny nie rozstrzygała tego czynność prawna mająca za przedmiot przedsiębiorstwo. Trzeba zauważyć, że

¹⁶ Dawny art. 40 k.h. stanowił:

„§ 1. Zbycie przedsiębiorstwa obejmuje wszystko, co wchodzi w skład przedsiębiorstwa, jako zorganizowanej całości, w szczególności:

- 1) firmę, znaki towarowe i inne oznaczenia indywidualizujące przedsiębiorstwo;
- 2) księgi handlowe;
- 3) nieruchomości i ruchomości należące do przedsiębiorstwa, nie wyłączając towarów;
- 4) patenty, wzory użytkowe i zdobnicze;
- 5) wierzytelności powstałe przy prowadzeniu przedsiębiorstwa;
- 6) prawa wynikające z najmu i dzierżawy lokali zajmowanych przez przedsiębiorstwo.

§ 2. W stosunku do zbywcy nabywca przejmuje zobowiązania powstałe przy prowadzeniu przedsiębiorstwa.”

¹⁷ Do środków takich należy np. układ graficzny tekstu, sposób numeracji poszczególnych jednostek graficznych.

¹⁸ Tak T. Dziurzyński, Z. Fenichel, M. Honzatko, *Kodeks handlowy. Komentarz*, 1.1, Kraków 1936, s. 88; Z. Fenichel, *Przedsiębiorstwo według projektu prawa rzeczowego*, PPH 1938, s. 7; S. Janczewski, *Prawo handlowe, wekslowe i czekowe*, Warszawa 1946, s. 75.

funkcję pełnioną dawniej przez art. 40 k.h. przejął obecnie art. 55² k.c.¹⁹, który został wprowadzony do kodeksu cywilnego nowelą lipcową z 1990 r.²⁰

Z kolei art. 55' k.c. bez wątpienia należy traktować jako definicję ustawową przedsiębiorstwa, sformułowaną na użytek prawa cywilnego. Definicja ta posiada atrybuty definicji legalnej, tym samym należy przypisać jej moc obowiązującego prawa²¹. Oznacza to, że zarówno uczestnicy obrotu prawnego, jak i organy ochrony prawnej, o których interwencję strony mogą zabiegać, związani są - ilekroć przedmiotem czynności prawnej jest przedsiębiorstwo - treścią art. 55' k.c.²² Wyliczenie składników przedsiębiorstwa w dawnym art. 40 k.h. oraz w art. 55' k.c. ma identyczną treść i kolejność, z wyjątkiem punktu 5. Można przyjąć, iż wymienione w art. 40 k.h. składniki przedsiębiorstwa - najpewniej ze względów redakcyjnych - dołączono do zasadniczej treści art. 55' k.c. Stąd prawdopodobnie pochodzi źródło przypuszczeń o identyczności obu przepisów.

Mimo tego, że - jak wyżej ustalono - porównywane przepisy formułują dwie różne normy prawne, przy analizie postanowień art. 55' k.c. z pewnością nie wolno pominąć wykładni historycznej, odwołującej się do treści dawnego art. 40 k.h. Sięgnięcie do dorobku doktryny przedwojennej w zakresie interpretacji wymienionego przepisu kodeksu handlowego²³

¹⁹ Art. 55² k.c. stanowi, że „czynność prawna mająca za przedmiot przedsiębiorstwo obejmuje wszystko, co wchodzi w skład przedsiębiorstwa, chyba że co innego wynika z treści czynności prawnej albo z przepisów szczególnych”.

²⁰ Jeszcze przed nowelą lipcową z 1990 r. M. Poźniak-Niedzielska zgłosiła postulat skonstruowania przepisu pełniącego zbliżoną funkcję, co niegdyś art. 40 k.h. (*Dobra niematerialne przedsiębiorstwa państwowego*, Warszawa-Łódź 1990, s. 130 — książkę oddano do druku już w 1988 r.).

²¹ Za charakterem normatywnym definicji legalnych wypowiedzieli się między innymi: Z. Ziemiński, *Ozwotach definicyjnych w ustawodawstwie PRL*, ZN UAM, zeszyt specjalny, Poznań 1956, s. 61; L. Nowak, *Spór o definicje legalne a sposób pojmowania prawodawcy*, PiP 1969, nr 3; M. Zieliński, [w:] Z. Ziemiński i M. Zieliński, *Dyrektywy i sposób ich wypowiedzania*, Warszawa 1992, s. 99 i nast.

²² Przyjmuje się, że definicje legalne mają moc wiążącą dla organów stosujących prawo (Tak Z. Tobor, [w:] J. Nowacki i Z. Tobor, *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 1994, s. 193).

²³ Wśród wypowiedzi przedstawicieli doktryny przedwojennej na uwagę zasługują między innymi J. Namitkiewicz, *Kodeks handlowy. Komentarz*, 1.1, Warszawa 1934; J. Weber, *Zbycie przedsiębiorstwa*, Warszawa 1935; S. Rosmarin, *Przedsiębiorstwo jako przedmiot egzekucji*, Warszawa 1937.

będzie użyteczne, aczkolwiek nie w odniesieniu do wszystkich problemów, jakie mogą się pojawić przy wykładni art. 55' k.c. Trzeba bowiem zauważyć, iż owe problemy tylko w niewielkim stopniu znajdują odzwierciedlenie w literaturze nawiązującej do dawnego art. 40 k.h. Wynika to przede wszystkim z faktu, że przepis ten nie formułował definicji przedsiębiorstwa.

II

Dla niniejszych rozważań użyteczne będzie przytoczenie treści art. 55' k.c. w całości:

„Przedsiębiorstwo, jako zespół składników materialnych i niematerialnych przeznaczonych do realizacji określonych zadań gospodarczych, obejmuje wszystko, co wchodzi w skład przedsiębiorstwa, w szczególności:

- 1) firmę (nazwę), znaki towarowe i inne oznaczenia indywidualizujące przedsiębiorstwo,
- 2) księgi handlowe,
- 3) nieruchomości i ruchomości należące do przedsiębiorstwa, w tym produkty i materiały,
- 4) patenty, wzory użytkowe i zdobnicze,
- 5) zobowiązania i obciążenia związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa,
- 6) prawa wynikające z najmu i dzierżawy lokali zajmowanych przez przedsiębiorstwo”.

Już graficzny kształt tego przepisu sugeruje, że definicja znajduje się w części początkowej, poprzedzającej wyliczenie zawarte w sześciu punktach. Po wyrazie „przedsiębiorstwo” umieszczony został przecinek, po którym następuje wypowiedź wtrącona w zdanie nadrzędne, zamknięta kolejnym przecinkiem. Owo zdanie nadrzędne brzmi: „Przedsiębiorstwo obejmuje wszystko, co wchodzi w skład przedsiębiorstwa”. Gdyby uznać tak sformułowane wyrażenie za definicję przedsiębiorstwa, wówczas wypowiedź, którą ustawodawca umieścił wewnątrz tego wyrażenia, trzeba by *prima facie* potraktować jako dygresję nie mającą znaczenia dla rekonstruowanej definicji.

Przytoczone wyżej zdanie: „Przedsiębiorstwo obejmuje wszystko, co wchodzi w skład przedsiębiorstwa” zdaje się być obarczone błędem *idem*

per idem, co klóci się z założeniem o racjonalności prawodawcy²⁴. Można jednak odrzucić hipotezę o błędzie logicznym i przyjąć, że termin „przedsiębiorstwo” w rozważanym zdaniu, w obu przypadkach został użyty w innym znaczeniu. Najpierw w ujęciu przedmiotowym jako zorganizowany zespół składników, a potem jako synonim określonej działalności gospodarczej, prowadzonej na bazie takiego zespołu (a więc w ujęciu funkcjonalnym). Oznaczałoby to, że przedsiębiorstwo to taki zespół składników, który stanowi substrat materialny wystarczający do prowadzenia określonej działalności gospodarczej.

Co istotniejsze, są podstawy, aby sformułowania: „Przedsiębiorstwo obejmuje wszystko, co wchodzi w skład przedsiębiorstwa” w ogóle nie traktować jako definicji. Wówczas, gdy przestaje na tym zdaniu ciążyć reżim charakterystyczny dla sformułowań definicyjnych, można je uznać za zdanie poprawne, uderzające swą oczywistością. Identyczne wyrażenie zawarte jest w art. 55² k.c., ale tam pełni zupełnie inną funkcję, bardziej doniosłą. Genezy analizowanego wyrażenia należy szukać w dawnym art. 40 § 1 k.h. Zostało ono przepisane z kodeksu handlowego w niezmiennym kształcie do art. 55¹ i art. 55² k.c. Swoją pierwotną funkcję i wagę zachowało tylko w tym drugim przepisie, natomiast w art. 55¹ k.c. ma charakter reliktowy, jest jedynie sformułowaniem inkorporowanym siłą rozpędu z art. 40 k.h. Prawodawca jednak umiejętnie „zagospodarował” to wyrażenie, rozwiązując przy tym pewien problem stylistyczny. Otóż, aby nie powtarzać drugi raz wyrazów „składniki materialne i niematerialne”, posłużył się zwrotem: „wszystko, co wchodzi w skład przedsiębiorstwa, w szczególności”. W takim ujęciu, omawiane wyrażenie miałoby w większym stopniu znaczenie redakcyjne, niż wpływało na normatywną treść pojęcia przedsiębiorstwa.

Rodzi się więc pytanie, w którym fragmencie analizowanego przepisu rzeczywiście została sformułowana przez prawodawcę definicja przedsiębiorstwa. Z pewnością słuszne jest upatrywanie jej w zdaniu rozpoczy-

²⁴ J. Szwaja uważa, iż prawodawca, definiując „przedsiębiorstwo” przez „przedsiębiorstwo”, popada w tautologię (J. Szwaja, [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, J. Szwaja, *Kodeks handlowy. Komentarz*, I.1, Warszawa 1994, s. 367; tenże, *Oprzeżonym uregulowaniu firmy*, PiP 1994, nr 12, s. 41). W sformułowaniu art. 55¹ k.c. dopatruje się tautologii także B. S o l i y s, *Sprzedaż przedsiębiorstwa państwowego*, PPH 1995, nr 7, s. 19.

nającym treść art. 55' k.c. Z przeprowadzonych rozważań wynika, że poszukiwaną definicję stanowi niewątpliwie owa pozorna dygresja, którą *prima facie* uznaliśmy za wypowiedź wtrąconą w zdanie główne. Zgodnie z tym **przedsiębiorstwo to** tyle, co „**zespół składników materialnych i niematerialnych przeznaczonych do realizacji określonych zadań gospodarczych**". Jest to niewątpliwie ujęcie przedsiębiorstwa od strony przedmiotowej, jako pewnego zorganizowanego zespołu dóbr.

Patrząc na zrekonstruowaną wyżej definicję przedsiębiorstwa, należy dostrzec jej walor *stricte* formalny. Otóż ma ona budowę definicji równościowej klasycznej. Jest to najczęściej stosowana metoda definiowania pojęć prawnych²⁵. Przedsiębiorstwo to zespół składników (*genus*) materialnych i niematerialnych przeznaczonych do realizacji określonych zadań gospodarczych (*differentia specifica*). Podano tutaj wyraźnie rodzaj i różnicę gatunkową. Definicja powyższa, chociaż krótka, jest bardzo bogata w treść. Po dokładnym przyjrzeniu się można wyróżnić trzy zasadnicze elementy pojęcia przedsiębiorstwa.

Po pierwsze, elementem takim jest określony zespół składników materialnych i niematerialnych. Trudno *a priori* stwierdzić, o jakiego dokładnie rodzaju składniki chodzi i w jakiej ilości mają zostać zgromadzone. Wskazówkę w tej mierze stanowi przykładowe wyliczenie zawarte w sześciu punktach dołączonych do zasadniczej treści art. 55' k.c. W każdym razie musi zostać utworzony taki zespół dóbr, który mógłby stać się przedmiotem organizacji oraz bazą dla realizacji określonych zadań gospodarczych. Prawodawca uznał, że najbardziej użytecznym sposobem charakterystyki składników przedsiębiorstwa jest ich podział na materialne i niematerialne²⁶. Spośród składników materialnych wymienione zostały w art. 55' k.c. przede wszystkim nieruchomości, a także produkty i materiały

²⁵ W. Patryas, *Definiowanie pojęć prawnych*, Poznań 1997, s. 13-22.

²⁶ Trzeba zauważyć, iż już od bardzo dawna uznawano potrzebę i użyteczność posługiwania się podziałem na elementy materialne i niematerialne, co widać choćby w ewolucji języka, jakim operuje piśmiennictwo, dawniej mówiono o dobrach zmysłowych i niezmysłowych. Taką nomenklaturą posługiwali się jeszcze m.in. J. Namitkiewicz, *Podręcznik prawa handlowego, wekslowego, czekowego i upadłościowego*, Warszawa 1919, s. 57-61; J. Łuczyszek, *Przedsiębiorstwo*, Wileński Przegląd Prawniczy 1935, nr 10, s. 325; S. Rosmarin, *Przedsiębiorstwo jako przedmiot egzekucji*, Warszawa 1937, s. 45. Ale przecież w tym samym czasie I. Rosenbliith, *Egzekucja na przedsiębiorstwie*, Przegląd Notarialny 1928, s. 19 pisał już o dobrach materialnych i niematerialnych.

jako przykłady rzeczy ruchomych należących do przedsiębiorstwa. Oczywiście można tutaj dodać jeszcze maszyny, urządzenia czy środki transportu. Z kolei składnikami niematerialnymi będą np. firma, znak towarowy, wynalazki czy zobowiązania związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa. Spójnik „i”, zawarty w analizowanej definicji, postawiony pomiędzy składnikami materialnymi a składnikami niematerialnymi, sugeruje, że przedsiębiorstwo w ujęciu przedmiotowym nie może zostać ograniczone tylko do składników jednego rodzaju. W każdym razie tak by należało przyjąć, gdyby zastosowany w art. 55' k.c. spójnik „i” rygorystycznie potraktować jako nazwotwórczy fiinktor koniunkcji o argumentach nazwowych. Trzeba jednak zwrócić uwagę, że w piśmiennictwie podnoszono już, iż przedsiębiorstwo może w konkretnym przypadku sprowadzać się do samych elementów niematerialnych²⁷.

Po drugie, koniecznym elementem przedsiębiorstwa jest jego organizacja. Za takim wnioskiem przemawia wyrażenie „zespół składników” zawarte w treści art. 55' k.c. W wyrazie „zespół” ewidentnie występuje pierwiastek organizacyjny. Pewne powiązania, porządek, określone wzajemne relacje są immanentną cechą „zespołu”. Zresztą w praktyce języka powszechnego, mówiąc o „zespole”, mamy zawsze na myśli coś zorganizowanego, wyodrębnionego z otoczenia. Są to bardzo silne intuicje semantyczne. Ostatecznie wszelkie wątpliwości powinien uchylić fakt, iż dawny art. 40 § 1 k.h. określał przedsiębiorstwo jako „zorganizowaną całość”. Można zasadnie przyjąć, że prawodawca, przenosząc art. 40 k.h. do kodeksu cywilnego, zastąpił zorganizowaną całość formułą „zespół składników”.

Według J. Namitkiewicza „ogólnikowe określenie przedsiębiorstwa jako zorganizowana całość, wydaje się szczęśliwe, niepodobna bowiem ściśle sprecyzować pojęcia tak płynnego”²⁸. Skoro nie widać przeszkód, aby postawić znak równości między „zespołem składników” a „zorgani-

²⁷ Tak M. Kępiński, *Rozporządzanie prawem z rejestracji znaku towarowego*, Poznań 1979, s. 96. Stanowisko to podzielił S. Buczkowski, podnosząc, że przeniesienie samych dóbr materialnych bez dóbr niematerialnych lub odwrotnie może być uznane za zbycie przedsiębiorstwa (tegoż, *Glosa do orzeczenia SN z dnia 10.01.1972 r. I CR 359/71*, OSPiKA 1972, nr 12, poz. 232, s. 540).

²⁸ J. Namitkiewicz, *Kodeks handlowy. Komentarz*, 1.1, Warszawa 1934, s. 69-70.

zwaną całością", to moment organizacyjny w treści art. 55' k.c. rysuje się bardzo wyraźnie.

Po trzecie, warunkiem kwalifikacji zespołu składników jako przedsiębiorstwa jest realizacja na bazie tego zespołu określonych zadań gospodarczych. Stanie się to możliwe wtedy, gdy - przynajmniej potencjalnie, zgodnie ze standardową wiedzą o obrocie profesjonalnym - zebrane i efektywnie zorganizowane składniki materialne i niematerialne zapewnią wykonanie założonych zadań gospodarczych. Cel gospodarczy musi towarzyszyć danemu zespołowi składników, aby można go nazwać przedsiębiorstwem.

Na podstawie wyżej przeprowadzonych rozważań należy potwierdzić wcześniej uczynione spostrzeżenie, iż analizowany art. 55' k.c. formułuje pojęcie przedsiębiorstwa w znaczeniu przedmiotowym. Na pojęcie to składają się:

- dobra materialne i niematerialne,
- ich organizacja oraz
- przeznaczenie całości do realizacji zadań gospodarczych.

Zastanawiając się nad rolą jaką spełniają poszczególne kategorie składników w ramach przedsiębiorstwa, nasuwa się konstatacja, iż składniki materialne i niematerialne stanowią pewien substrat, w oparciu o który tworzona jest organizacja i który służy do realizacji zadań gospodarczych²⁹. Jednocześnie rodzi się problem, jak sklasyfikować samą organizację. W piśmiennictwie dość często można zaobserwować tendencję zaliczania czynnika organizacyjnego do składników niematerialnych przedsiębiorstwa³⁰. Niewątpliwie organizacja jest dobrem o charakterze niematerialnym. Należy jednak rozważyć, czy z uwagi na to, że stanowi ona jednocześnie podstawowe kryterium kwalifikacji danego zbioru składników jako przedsiębiorstwa, nie trzeba uznać organizacji za samodzielną wartość, fundamentalną dla pojęcia przedsiębiorstwa. Z drugiej strony

²⁹ Wyprowadzić można stąd wniosek, wedle którego żaden ze składników materialnych lub niematerialnych przedsiębiorstwa, z osobna rozpatrywany, nie odgrywa roli wiodącej, lecz istotne jest jedynie to, aby wszystkie wspólnie tworzyły organizację i dawały szansę osiągnięcia celu gospodarczego.

³⁰ Np. B. S o 11 y s, *Sprzedaż przedsiębiorstwa państwowego*, PPH 1995, nr 7, s. 20; M. W o 1 a n i n, *Przedsiębiorstwo jako przedmiot zbycia w procesach prywatyzacyjnych*, Rejent 1996, nr 3, s. 111-112.

wież organizacyjno-funkcjonalna jest tylko metodą powiązania i harmonijnej eksploatacji pewnego celowego zespołu składników materialnych i niematerialnych, przeznaczonych do realizacji określonych zadań gospodarczych. Stanowi ona jedynie emanację pewnych planowych zabiegów kreujących funkcjonalną jedność. Z uwagi na powyższe, uprawniony staje się pogląd, że nie powinno się odrywać organizacji od jej materialnego przedmiotu, od dóbr zorganizowanych.

III

Nie można zakończyć wykładni art. 55' k.c., poprzestając na zrekonstruowaniu definicji przedsiębiorstwa w wyżej przedstawionym kształcie. Sama definicja obejmuje przecież jedynie część zawartości leksykalnej analizowanego przepisu. Pozostaje więc dość obszerny materiał, który też trzeba jakoś zakwalifikować. Idzie mianowicie o przykładowe wyliczenie składników przedsiębiorstwa, zawarte w sześciu punktach dołączonych do zasadniczej treści art. 55' k.c.

Powstaje pytanie, jaki stosunek zachodzi pomiędzy tym wyliczeniem składników a definicją przedsiębiorstwa zrekonstruowaną na gruncie analizowanego przepisu. Z całą pewnością wspomnianego wyliczenia nie można traktować jako swoistego aneksu do definicji legalnej, pozbawionego treści normatywnej, pełniącego jedynie funkcję egzemplifikacyjną. Owo wyliczenie składników przedsiębiorstwa stanowi dodatkowy element konstrukcyjny normy prawnej, wyrażającej definicję legalną przedsiębiorstwa. Trzeba więc dokonać interpretacji treści zawartej w sześciu punktach art. 55' k.c., aby ocenić, w jakim zakresie uzupełniają one lub modyfikują wcześniej zrekonstruowaną definicję.

Wspomniane składniki przedsiębiorstwa zostały opisane w sposób mało konsekwentny. Niekiedy prawodawca posługuje się kategoriami prawno-rzeczowymi (np. ruchomość, nieruchomości), a czasem terminami ekonomicznymi, używanymi dla określenia działalności wytwórczej, handlowej lub usługowej (np. produkty, materiały). Raz mowa jest o pewnych rodzajach przedmiotów, a innym razem o prawach (art. 55' pkt 6). Oprócz tego pojawia się nazewnictwo niezgodne z ustawami szczególnymi (np. obok patentów należało wymienić zamiast wzorów użytkowych i zdob-

nicznych prawa je chroniące³¹) Znaki towarowe zostały błędnie zakwalifikowane jako oznaczenia indywidualizujące przedsiębiorstwo³², a przecież służą one do odróżniania określonych rodzajów towarów i usług pochodzących z pewnego przedsiębiorstwa, a nie samych przedsiębiorstw. Dalej nietrafnie potraktowano pojęcie „firma” jako szersze od pojęcia „nazwa”³³. Zapis w postaci „firma (nazwa)” nie zgadza się chociażby z treścią art. 26§1 k.h.³⁴ czy sformułowaniem art. 12 ust. 3 pkt 1 ustawy z 1988 r. o działalności gospodarczej³⁵. Na uwagę zasługuje także fakt, iż w sześciu punktach art. 55' k.c. dwukrotnie występuje pojęcie nieruchomości (por. pkt 3 i 6). Przedstawione mankamenty i niekonsekwencje omawianego przepisu wskazują iż prawodawca, konstruując normatywne ujęcie przedsiębiorstwa, za punkt odniesienia obrał nie tyle określony kompleks majątkowy, co przede wszystkim jednostkę gospodarczą. Analizując sposób opisanie składników przedsiębiorstwa, można wyprowadzić istotne wnioski pomocne przy interpretacji poszczególnych elementów definicji przedsiębiorstwa. Wyliczenie zawarte w sześciu punktach art. 55' k.c. pozwala nadać terminom zawartym w sformułowaniu „zespół składników materialnych i niematerialnych przeznaczonych do realizacji określonych zadań gospodarczych” bardziej precyzyjne znaczenie.

Składniki przedsiębiorstwa opisane w omawianym przepisie zostały wymienione tylko przykładowo, a nie limitatywnie, o czym świadczy wyrażenie „w szczególności”. Oznacza to, że prawodawca nie ograniczył zakresu dóbr, które mogą tworzyć przedsiębiorstwo w znaczeniu przedmiotowym. Wymienił tylko elementy typowe, a przy tym pełniące istotną

³¹ J. Szwaaja, [w:] *Kodeks handlowy. Komentarz*, t. I, praca zbiorowa, Warszawa 1994, s. 367; tenże, *O przyszyłym uregulowaniu firmy*, PiP 1994, nr 12, s. 41-42.

³² Tak Z. Radwański, *Prawo cywilne - część ogólna*, Warszawa 1993, s. 102; J. Szwaaja, [w:] *Kodeks handlowy. Komentarz*, op. cit., s. 367-368. Por. też orzeczenie SN z dnia 14.06.1988 r. II CR 367/87, OSP 1990, poz. 328 z glosą M. Kępińskiego. W tezie wymienionego orzeczenia SN definiuje różnicę między znakiem towarowym a nazwą przedsiębiorstwa (firmą).

³³ J. Szwaaja, [w:] *Kodeks handlowy. Komentarz*, op. cit., s. 368.

³⁴ Art. 26 § 1 k.h.: „Firma jest nazwą, pod którą kupiec rejestrowy prowadzi przedsiębiorstwo”.

³⁵ Tutaj z kolei ustawodawca wprowadza następujący sposób zapisu: „nazwa (firma)”.

rolę z punktu widzenia całości. Obok nich można ustalić długą listę innych dóbr o większej lub mniejszej doniosłości dla funkcjonowania przedsiębiorstwa. Interpretację taką wzmacnia zawarte w badanej definicji rozróżnienie składników materialnych i niematerialnych, zakładając, że te ostatnie obejmują nie tylko dobra nie będące rzeczami (np. firma) oraz inne wartości niematerialne (np. *know-how*) stanowiące samodzielny przedmiot obrotu, lecz także pewne sytuacje faktyczne, chronione pośrednio, tymczasowo lub nie stanowczo, wpływające dodatnio lub ujemnie na wartość przedsiębiorstwa (np. dobra lub zła reputacja, dostęp do kredytu, znajomość korzystnych źródeł dostawy). Ponadto omawiane wyliczenie składników przedsiębiorstwa nie wskazuje, aby któryś z elementów zajmował w organizmie przedsiębiorstwa pozycję centralną. Tak więc to okoliczności konkretnego przypadku zadecydują, jakie dobro odegra podstawową rolę w ramach zorganizowanej całości oraz jakie może, w wyniku reorganizacji, zająć jego pozycję.

Z. Radwański zauważył, że niezależnie od tego, czy prawodawca, wymieniając w art. 55' k.c. składniki przedsiębiorstwa, podaje pewne rodzaje przedmiotów, czy też prawa, to w istocie chodzi o prawa podmiotowe, które dla krótkości sformułowania wypowiedzi oznaczone zostały tylko przez wskazanie przedmiotu³⁶. W rzeczywistości idzie więc nie o budynki, produkty, materiały, wynalazki itd., lecz o prawa na tych dobrach³⁷. Jednak faktu niewymienienia przez ustawodawcę praw jako składników przedsiębiorstwa, lecz poprzestanie na podaniu ich przedmiotów, nie można przypisać tylko takiej, a nie innej redakcji interpretowanego przepisu. Należy uznać, że przyjęty sposób prezentacji składników przedsiębiorstwa ma swój sens normatywny. Otóż ustawodawca, milcząc o prawach do poszczególnych składników przedsiębiorstwa, tym samym abstrahował od tytułu prawnego do władania tymi składnikami. Dla istnienia przedsiębiorstwa wydaje się być obojętne to, na jakiej podstawie

³⁶ Z. Radwański, *Prawo cywilne - część ogólna*, Warszawa 1993, s. 103.

³⁷ Wspomniane prawa da się usystematyzować w trzy grupy: mianowicie są to prawa na dobrach materialnych (art. 55' pkt 3 k.c.), prawa na dobrach niematerialnych (art. 55' pkt 1 i 4 k.c.), oraz prawa obligacyjne (art. 55' pkt 6 k.c.). Tak A. Jakubicki, *Prywatyzacja przedsiębiorstw państwowych*, [w:] *Zarys prawa spółek*, praca zbiorowa, red. R. Skubisz, Lublin 1994, s. 253.

prawnej przedsiębiorca korzysta ze zgromadzonych dóbr. Skoro więc więź prawna jako podstawa jedności składników przedsiębiorstwa została pominięta (choć niewątpliwie musi ona istnieć), to oznacza, że na pierwsze miejsce została wysunięta organizacja tychże składników. Więź organizacyjna pozwala kojarzyć poszczególne elementy w gospodarczo użyteczną całość i zarazem zapewnia przedsiębiorstwu jedność w wymiarze technicznym i funkcjonalnym³⁸. W treści art. 55' k.c. właśnie czynnik organizacyjny został wskazany jako podstawa jedności składników przedsiębiorstwa wymienionych w tym przepisie.

Zdefiniowanie przedsiębiorstwa jako „zespołu składników materialnych i niematerialnych przeznaczonych do realizacji określonych zadań gospodarczych” pokazuje jak istotną rolę odgrywa realizacja tych zadań z punktu widzenia kwalifikacji danego zespołu składników jako przedsiębiorstwa. Wyraz „przeznaczonych” przesądza o tym, że przedsiębiorstwo trzeba traktować jako instrument służący do prowadzenia określonej działalności. Wykonywanie zadań gospodarczych wymaga, aby elementy tworzące jedność organizacyjną zostały dobrane według właściwości tych elementów i ich cech eksploatacyjnych. Poszczególne składniki przedsiębiorstwa muszą być wzajemnie komplementarne i tak usytuowane, by jedno zwiększały użyteczność innych, a wszystkie łącznie umożliwiały sprawną realizację zadań gospodarczych³⁹. Wcześniej zaprezentowana metoda opisu składników przedsiębiorstwa, przyjęta w art. 55' k.c., pokazuje, iż funkcjonują one w ramach zorganizowanej całości o zadaniach gospodarczych. Wymienione w tym przepisie dobra są przedmiotem organizacji i wchodzi w skład przedsiębiorstwa, ponieważ wymaga tego realizacja owych zadań. Niewątpliwie to zadania gospodarcze przesądzają o sposobie organizacji dóbr w funkcjonalną całość, determinując więc podstawę jedności składników przedsiębiorstwa, którą jest organizacja.

Zastanawiający jest sposób, w jaki prawodawca posługuje się pojęciem przedsiębiorstwa w celu przedstawienia jego składników. Wydaje się bowiem, że w punktach 1, 3 i 6 w art. 55' k.c. mowa jest o przedsiębior-

1992, s. 94-97.

³⁹ Por. R. Budzinski, *op. cit.*

stwie jako podmiocie stosunków prawnych, któremu przysługują określone uprawnienia do wymienionych tam dóbr, dlatego właśnie wchodzi one w skład przedsiębiorstwa jako zorganizowanego zespołu. Z kolei w pkt 5 analizowanego przepisu występuje przedsiębiorstwo w ujęciu funkcjonalnym. Wspomniano już, że w takim samym ujęciu najprawdopodobniej pojawia się przedsiębiorstwo w sformułowaniu „wszystko, co wchodzi w skład przedsiębiorstwa”⁴⁰. Można więc powiedzieć, że prawodawca, konstruując definicję przedsiębiorstwa w ujęciu przedmiotowym, w celu jej wysłowienia aż trzy razy odwołał się do przedsiębiorstwa w znaczeniu podmiotowym⁴¹ i dwa razy do przedsiębiorstwa w znaczeniu funkcjonalnym.

Trzeba na koniec zauważyć, że analizowany przepis posiada walor ujęcia szerszego niż tylko przedmiotowe (przedsiębiorstwo jako zespół składników). Wynika to z faktu, iż ustawodawca, definiując przedsiębiorstwo, wyszedł od zespołu składników zorganizowanych w określonym celu. Celem tym jest wykonywanie zadań gospodarczych. Pozwoliło to na ustalenie, że organizacja zespołu dóbr podporządkowana jest realizacji zadań gospodarczych. Daje to podstawę do sformułowania tezy, iż definicja z art. 55¹ k.c. łączy z przedmiotowym ujęciem przedsiębiorstwa pewne cechy ujęcia funkcjonalnego (przedsiębiorstwo jako forma prowadzenia działalności gospodarczej). Ujęcie funkcjonalne rozszerza perspektywę badawczą nad pojęciem przedsiębiorstwa. Nie ulega bowiem wątpliwości, że pozwala ono objąć zagadnienie przedsiębiorstwa jako zespołu składników⁴² oraz zakłada istnienie podmiotu, który gospodaruje tym zespołem⁴³.

⁴⁰ Taka interpretacja ma swoje uzasadnienie: Prawodawca mógł dzięki takiemu zabiegowi wskazać również na takie składniki przedsiębiorstwa, które właściwe są tylko dla jednostki gospodarczej znajdującej się w „ruchu” (np. zobowiązania - art. 55¹ pkt 5 k.c.).

⁴¹ Przedsiębiorstwo rozumiane jako podmiot prowadzący określoną działalność gospodarczą, podmiot stosunków cywilnoprawnych.

⁴² Aby zdefiniować określoną działalność, trzeba też nawiązać do instrumentów, na bazie których działalność ta jest prowadzona. Por. R. B u d z i n o w s k i, *Koncepcja gospodarstwa rolnego w prawie rolnym*, Poznań 1992, s. 98-102.

⁴³ Wyjście od działalności eksponuje rolę podmiotu w organizowaniu i prowadzeniu przedsiębiorstwa. Por. R. B u d z i n o w s k i, *op. cit.*